

# GAZETA

# LEGNICKA

Nr 58 (237) Rok II Poniedziałek · 23 marca 1992 r. Cena 1000 zł.

Pawlak o Pawlaku.

## NIE MA SPRAWY

W niedzielę, w Legnicy, szef PSL spotkał się z członkami swojej partii w naszym województwie. Wizyta Waldemara Pawlaka po raz kolejny przypominała legnickim dziennikarzom o sprawie posta z ramienia PSL- Józefa Pawlaka. Jego barwna, acz kryminalna przeszłość, wzbudziła już sporo kontrowersji. Całymi miesiącami "Gazeta Legnicka" zadawała pytania na temat moralnego prawa do podejmowania decyzji na szczeblu państwowym przez osoby o kryminalnej przeszłości. Do wczoraj władze PSL milczały. W odpowiedzi na nasze pytania Waldemar Pawlak stwierdził: "W tego typu sprawach powinni wypowiadać się ludzie, którzy najlepiej znają ten temat. Stąd w kwestii Józefa Pawlaka odpowiedź uzyskałem tutaj. Opinię jednoznacznie wyrazili

wyborcy w głosowaniu. Sprawa była znana, artykuły publikowano w prasie już wcześniej. Oczywiście jest, że jeśli na konkretnej osobie nie ciąży w tym momencie żadne zarzuty, nie jest ona pozbawiona praw publicznych, ma prawo uczestniczyć w życiu publicznym. Sprawą wyborców jest, czy powierzą tej osobie mandat, czy też nie. Taką decyzję, w tej sytuacji, wyborcy podjęli, a ja nie zamierzam jej kwestionować".

Czyli nie ma sprawy.

Waldemar Pawlak odwiedził Legnicę w ramach kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Spostrzeżenia i poglądy szeregowych członków PSL są główną wykładnią dla polityki władz naczelnych, stwierdził podczas konferencji szef PSL. Powiedział, iż liczby wskazują bezwzględnie, że rolnictwo

prze staje się rozwijać. "Dobra koniunktura dla rolnictwa, to nie tylko sprawa chłopów" - motywował. "Bankrutują zakłady produkujące dla rolnictwa i związane z rolnictwem - fabryki maszyn, nawozów, zakłady przetwórstwa. Skutki tych faktów odczuwają wszyscy".

"Gazeta Legnicka" bardzo długo zajmowała się sprawą posta Pawlaka. Nic dziwnego, że wypowiedź szefa PSL nie wydaje nam się satysfakcjonującą. W numerze następnym opublikujemy zapis rozmowy Grzegorza Żurawińskiego, dziennikarza TV Wrocław, z Waldemarem Pawlakiem. Nie ujrzałaby ona światła dziennego gdyż szef PSL poprosił o nakręcenie drugiej, krótszej, wersji rozmowy.

Czytajcie nas jutro!

(ska)

## Oszuści w akcji

Ponownie w akcji byli legnicy specjaliści od przewalank. W czwartek, na targowisku miejskim przy ul. Partyzantów, wybrali na ofiarę przybyłego / Białorusi - handlarza. Chciał on taniej kupić 800 DM. Kupił, ale 50 marek, bo pozostała waluta, znajdująca się w zworku banknotów, to nominały brazylijskie i peruwiańskie.

I pozostaje tylko zdumienie skąd na legnickim rynku walutowym pojawiły się banknoty banków Ameryki Południowej?

## WIOSNA !!!

Fotoreportaż na str 5

## Śmierć dziecka

W sobotę, w Chocianowcu, w pobliżu swojego domu, w wykopie wypełnionym wodą deszczową utonął niespełna dwuletni Damian B. Dziecka, mimo szybkiej pomocy, nie udało się uratować.

## Poselski dyżur

Przypominamy, że dziś w redakcji "GL" dyżur poselski pełni poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej Irmino Bocheń. Oczekuje na telefony Czytelników pod nr. 295-45, w godz. 13.00 - 15.00

## RING WOLNY

Jest już wiosna. Pora, gdy wraca się do życia. Złaknieni rozrywki saujemy się po mieście. Szukamy, gdzie by się rozerwać. Czasami udaje się trafić do kina. Zdarza się, że przyjedzie jakiś kabaret. Czasami zdarzy się też, że pobudzi do śmiechu. Ale nie zawsze...

Natomiast z rozrywką w tym mieście jest źle. Mówimy o tej profesjonalnej. Bardzo rzadko zdarza się wydarzenie. A, że dni są coraz dłuższe i nie chce się siedzieć w domu? Zostają więc knajpy. Tych nie brakuje. Można się w nich napić, zostać pobitym, okradzionym. Można również włóczyć się po ulicach, zaglądać w witryny sklepów.

Jest jeszcze prasa lokalna, która opisuje lokalne sensacje. Przeważnie o Sowietach i kryminalnych wydarzeniach. Również sami o sobie. I praktycznie to wszystko.

Zbliża się noc, włączmy więc telewizor. Albo udamy się do nocnych sklepów po gorzałkę. To jest ten folklor...

Fighter

## DZIŚ W NUMERZE:

- \* Spotkanie wynalazców
- \* Spalili Marzannę!
- \* Górą Miedzianka
- \* Kryminalny weekend

## Z Placu Słowiańskiego

20 bm. wojewoda Andrzej Glapiński spotkał się z dowódcą Północnej Grupy Wojsk i jednocześnie Pełnomocnikiem Rządu Rosji d/s pobytu wojsk Wspólnoty Niepodległych Państw w Polsce, gen. Wiktoorem Dubyninem. Celem roboczego spotkania było omówienie bieżących spraw, związanych z pobylem i wycofywaniem wojsk WNP. Poruszono też problemy spłaty zaległych należności za

usługi komunalne realizowane przez polskie przedsiębiorstwa oraz za przeprowadzone w ub. tygodniu detonacje na poligonach w okolicy Przemkowa. Wstępnie zostały uzgodnione warunki porozumienia o współużytkowaniu lotnisk w Legnicy i Krzywej oraz porozumienie w sprawie udostępnienia stronie polskiej Ośrodka TV dla potrzeb telewizji lokalnej.

## Z kraju i ze świata

\* Za dobrą prognozę na ten rok premier uznał rezultaty rozmów ministra finansów A.Olechowskiego w USA, które określił jako porządkowanie stosunków z międzynarodowymi instytucjami finansowymi, a także jako warunek uzyskiwania pomocy zagranicznej.

\* K.Skubiszewski, jako jedyny szef obcej dyplomacji, otrzymał zaproszenie na uroczystości 65 urodzin wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych Niemiec H.D.Genschera.

\* Wojska irackie wzmogły ataki z ładu i powietrza przeciwko Kurdom na terenie Iraku Północnego.

\* Serbowie i Chorwaci wzajemnie oskarżają się o wszczynanie ataków. Zgodni są natomiast co do tego, iż ogień otwierano w każdym z czterech sektorów,

rozpoczynającej się operacji pokojowej ONZ.

\* Około 10 tys., mieszkających w Estonii Rosjan protestowało w sobotę na ulicach Tallina przeciwko wzrostowi cen oraz nowej ustawie o obywatelstwie estońskim.

\* "Pracy, chleba, demokracji" - pod takim hasłem odbyła się w Sofii wielotysięczna manifestacja zorganizowana przez Bułgarską Partię Socjalistyczną.

\* Rząd chilijski wyraził życzenie, aby E.Honecker przebywający od kilku miesięcy w pomieszczeniach ambasady tego kraju w Moskwie - opuścił je.

\* Policja argentyńska aresztowała 5 osób, podejrzanych o zamach na budynek ambasady Izraela w Buenos Aires, który pociągnął za sobą 28 ofiar śmiertelnych.

## GALERIA SATYRYKONU



- Pańska proza za szybko się starzeje.



## Wieści z legnickiego Ratusza

23 marca 1992 r. o godz. 9.00 w sali 226 Urzędu Miasta w Legnicy odbyła się sesja Rady Miejskiej.

Porządek obrad przewiduje między innymi:

informacje o pracy Rady i Zarządu Miasta w okresie między sesjami, z uwzględnieniem realizacji uchwał i wniosków Rady.

podjęcie uchwał w sprawie: budżetu miasta Legnicy na rok 1992.

przejęcia zadań z zakresu administracji rządowej,

\* zmieniająca uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Legnicy,

\* zmieniająca uchwałę w sprawie opłaty targowej,

\* zbycia niektórych nieruchomości, położonych na terenie miasta Legnicy,

\* nabycia od Skarbu Państwa nieruchomości zabudowanych, informacja o pracy Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego, interpelacje i zapytania.



## Wieści z jaworskiego Ratusza

W połowie marca Rejonowe Biuro Pracy w Jaworze zarejestrowało 4357 bezrobotnych (w tym 2258 kobiet). W tej liczbie, 350 osób to bezrobotni absolwenci, którzy dotąd nie pracowali.

W tym samym czasie w Jaworze na bezrobotnych czekało raptem 16 ofert pracy.

Najczęściej poszukiwane były główne księgowo. Od 1 lutego prawo do zasiłku dla bezrobotnych utraciło 316 osób. W dalszym ciągu 2342 osoby pobierają zasiłek w Rejonowym Biurze Pracy. Pozostali, korzystają z usług Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

## Złotoryjska pierzeja Rynku sprzedana

Północna pierzeja Rynku w Złotoryji obejmuje kompleks zabytkowych kamienic mieszczących z ubiegłych stuleci. Od wielu lat ich stan pogarszał się. Odpadały tynki i pękały mury. W jednym z grudniowych numerów pisaliśmy o nieudanych próbach sprzedaży tych budynków. Miasto nie miało pieniędzy na remont, a przedłużający się stan, nie wróżył nic dobrego. Dopiero po kilku miesiącach udało się

zrealizować sprzedaż większą część kamienic. Wykupili je głównie złotoryjscy rzemieślnicy. Ceny nabytych obiektów były symboliczne. Prace remontowo-budowlane pochłoną setki milionów złotych, jeżeli nie więcej. Być może, jeszcze przed końcem XX wieku Złotoryja będzie miała Rynek jak z bajki. Szkoda tylko, że najcenniejsza kamienica (nr. 15) nie znalazła nabywcę.

mac

## DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE



Widok z pl. Klasztornego

## KRONIKA POLICYJNA

### Legnica

\* **Zaowu ofiarą kobieta.** W piątek ok. godz. 13.00, do idącej ulicą Złotoryjską Halina P. podbiegł młody mężczyzna, który zniemacka silnie uderzył ją w rękę. Porwał torebkę i zniknął w pobliskiej bramie. Halina P. straciła dokumenty, milion złotych i 30 DM. W sumie bandzior "wzbogacił" się o 2.1 mln. zł.

\* **Na celowniku sklep.** W nocy, 20/21 bm. złodzieje włamali się do prywatnego sklepu przy ul. Wrocławskiej. Skradli przetwory mięsne i różnorakie artykuły spożywcze. Ich lup właściciel wycenił na 4 mln. zł.

\* **Tea "Rarytas" niestety nie dla nich.** W nocy, z piątku na sobotę włamywacze wybrali się do restauracji "Rarytas" przy ul. Złotoryjskiej. Nawet jak na złodziei drogę wybrali nietypową. Na początku włamali się do piwnicy, skąd, poprzez dziurę w stropie, usiłowali dostać się do pomieszczeń restauracyjnych. Spłoszeni uciekli, ale straty spowodowane ich działalnością wyceniono na 0,5 mln. zł.

\* **Po video do autobusu.** W nocy, z 20/21 złodzieje wybrali się do bazy samochodowej Zakładu Energetycznego przy ul. Wałbrzyskiej. Spenetrowali bez mała wszystkie autobusy. Z Jelcza skradli część instalacji video firmy Blaupunkt o wartości 45,5 mln. zł., z Autosanu, radioodtwarzacz, a z Nyszarzędzia i przybory pomiarowe. Pozostały lup oceniono na 5 mln. zł.

\* **Ruszyli się złodzieje samochodów.** Z piątku na sobotę ich ofiarą padły m.in.: / niestrzeżonego parkingu, przy ul. Beskidzkiej, Mercedes - bus wartości 115 mln. zł. / ul. H. Sawickiej, Audi 80 o wartości 220 mln. zł.

### Chojnów

\* **Teraz sklep w Witkowie.** Po kilku wiejskich sklepikach w rejonie Chojnowa złodzieje odwiedzili, z 20/21 bm., sklep spożywczo-przemysłowy w Witkowie. Skradli kawę, cytryny, szampany, słodycze i inne artykuły spożywcze. W sumie właściciel GS "Chojnów" wycenił swoje straty na 15 mln. zł.

### Polkowice

\* **Trzech na jednego.** Wiesław G., polkowiczanie, w piątek ok. godz. 19.00 został zaatakowany na przystanku WPK przez trzech, nieznanych, młodych mężczyzn. Dotkliwie pobili Wiesława G., powodując m.in. uraz oka. Zabrali mu torbę skórzaną.

### Jawor

\* **Za szybka jazda** była przyczyną wypadku drogowego na trasie Jawor-Legnica. 53-letni Jerzy L., kierując Fordem fiesta, wszedł za szybko w zakręt i zjechał na lewą stronę jezdni. Nie opanował pojazdu, który wpadł do rowu, a następnie zatrzymał się na łące. Kierowca ze złamanym kręgosłupem został przewieziony do szpitala. Straty materialne oceniono na 30 mln. zł.

## WYNAŁAZEK ZA 42 MILIONY

W piątek, odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy IV

**Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji, Stowarzyszenia skupiającego wynalazców i racjonalizatorów oraz zakłady pracy.** Obecnie, klub liczy ponad 1500 członków i ponad 100 zakładów pracy.

W konferencji uczestniczyło ponad 80 osób. Poza delegatami z zakładowych klubów uczestnikami byli: dr hab. Wiesław Kotarba - Prezes Urzędu Patentowego RP, Edward Jaroszewicz - prezydent Legnicy, a także władze województwa i mistrzowie racjonalizacji woj. legnickiego z ubiegłych lat.

W trakcie dyskusji podkreślono, że wynalazczość wsparła podmioty gospodarcze naszego województwa kwotą ponad 300 mld zł. Są to efekty ekonomiczne uzyskane z zastosowania projektów wynalazczych. Jedna złotówka włożona w wynalazczość, zwraca się w ciągu roku ośmiokrotnie. Jest to wskaźnik, jakiego nie uzyskują żadne inne podmioty ze swojej działalności. Ostatnie zarzuty stawiane przez Związki Zawodowe i większość publikatorów, dotyczące wysokich wynagrodzeń wynalazców, nie potwierdzają się. Średnie, tego typu wynagrodzenie za 1 projekt, wynosi w naszym województwie ok. 42 mln zł, przy średnich efektach za 1 projekt wynoszących 521 mln,

które uzyskuje zakład.

Z gości zaproszonych głośno dyskusji zabrał m.in. prezes Urzędu Patentowego RP - Wiesław Kotarba. Przedstawił działania Urzędu Patentowego, a także pakiet ustaw, które zostały zatwierdzone przez rząd i skierowane do Sejmu. Przepisy te spowodują małą rewolucję wynalazczości. Zostały przystosowane do podobnych funkcjonujących w EWG. Zostaną uproszczone procesy zgłaszania projektów. Twórca wynalazki stanie się jego właścicielem. Zostaną uregulowane sprawy związane z wyplacaniem (będą to umowy między twórcą a dyrekcją zakładu).

Prezesa został wybrany doc. dr Ryszard Chamer - Dyrektor Zakładu Doświadczalnego Hutnictwa Miedzi w Legnicy, zaś wiceprezesami: mgr inż. Ludwik Ostropolski i mgr Stanisław Pawlak.

Na koniec podjęto uchwałę, która generalnie zmienia statut WKTiR. Został on przystosowany do nowej ustawy o Stowarzyszeniach. Określono program pracy i kierunki działania na bieżącą kadencję.

Należy wspomnieć, że WKTiR jest Stowarzyszeniem, które nie otrzymuje żadnych dotacji. Utrzymuje się z szeroko prowadzonej działalności gospodarczej w sferze techniki.

/BM/

## Zarząd Miasta Legnicy ogłasza pisemny przetarg nieograniczony ofert na roboty:

- ogólnobudowlane z zakresu robót malarzskich i wymiany wykładzin posadzkowych w budynku Urzędu Miasta Legnicy, Plac Słowiański 8 (III piętro).

Do oferty należy dołączyć:

- 1) dokument stwierdzający kwalifikacje zawodowe oferenta
- 2) listę referencyjną robót za II półrocze 1991 r.
- 3) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i zakresem robót.

Przetarg ofert odbędzie się w dniu 27. marca o godz. 9.00 w Urzędzie Miasta.

Oferty należy składać w Kancelarii Zarządu Miasta p.205, II piętro, do dnia 25 marca 1992r.

Wadium w wysokości 10.000.000 zł. należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój 108) do dnia 26.03.1992 r.

Szczegółowych informacji, dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta, Plac Słowiański 8, p. 101, tel. 220-21 w. 268 lub 239. Organizator przetargu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferanta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

## Pierwszy międzynarodowy grał w "Sparcie"!

Coraz więcej trenerów sportowych (zwłaszcza tych zajmujących się szkoleniem młodzieży), ostro wyraża swoje niezadowolenie z powodu niewłaściwego prowadzenia przez zarządy klubów tak zwanej polityki kadrowej. Główną przyczyną owego niezadowolenia trenerów stanowi fakt, angażowania do drużyn sportowych Wspólnoty Niepodległych Państw, dawnego ZSRR. Są to bowiem najczęściej zawodnicy tuż, tuż przed emeryturą sportową, no angażowani za "gorsze" pieniądze. Trenerzy otóż twierdzą, iż takimi zabiegami zamyka się utalentowanym juniorom drogę do dalszej kariery... Jest w tym sporo racji, ale też i obowiązujące przepisy i zbyt ostrożna, asekurancka wręcz, postawa wielu trenerów również nie sprzyja wcześniejszemu debiutowi utalentowanego juniora w drużynie seniorów... Bo czy dzisiaj - na przykład - byłoby możliwe, aby w reprezentacyjnej drużynie piłkarskiej zadebiutował 16-latek? A w takim właśnie wieku Włodzimierz Lubański (bodaj za czasów trenera kadry narodowej Ryszarda Koncewicza) przywdział koszulkę z białym orłem... Albo - jak za czasów trenera Kazimierza Górskiego do zespołu na Mistrzostwa Świata, na kluczową pozycję stopera, desygnowano niedoświadczony 18-latek - którym był Władysław Żmuda? Czy dziś byłoby to możliwe?

Przypuszczam, że wątpliwe - jakby skwitował to pytanie znany wiechowski bohater - Walery Wątróbka.

A z tym angażowaniem sportowców WNP, nie prze-

sadzajmy... Chodzi wszak głównie o to, aby - zwłaszcza w klubach mniejszych, posiadających drużyny w klasach niższych, trzeciej lidze, lidze okręgowej czy A-klasie - zachowane zostały zdrowe, rozsądne proporcje... Tak jak kiedyś - przed ponad trzydziestu pięciu laty - w legnickim klubie. Tak... bo oto w czasach, w których nikt w Polsce jeszcze nawet nie myślał o angażowaniu sportowców zza naszej wschodniej granicy, taki fakt miał już miejsce w naszym mieście... W drużynie siatkarki legnickiej "Sparty", która walczyła o wejście do II ligi, grał (oficjalnie zgłoszony, pod prawdziwym swym nazwiskiem do PZPS) Sergiej Samojłow - kapitan PGWAR-u, wychowanek Dynama Moskwa, wszechstronny zawodnik, atakujący przy siatce z obu rąk. Kapitan Samojłow przyprowadził też do klubu swego podopiecznego, Daniela Żatwarowskiego - szeregowca, pochodzącego z Ukrainy, który po odejściu przełożonego, grał przez sezon w drużynie "Sparta", cykl spotkań o awans do II ligi, rozgrywała akurat w październiku 1956 roku. Roku słynnej "gomułkowskiej odwilży", w okresie, gdy nastroje antysowieckie - zwłaszcza w Legnicy - przybierały często bardzo ostre formy. A czasem też i humorystyczne..., że nie wspomnę tu chociażby ów gest pewnego legniczana, który to małą ręczną piłeczką do żelaza, usiłował na pomniku przy placu Słowiańskim, odciąć radzieckiego żołdaka od żołnierza polskiego i dziecka, przypominającego renesansowego aniołka... Biorąc pod uwagę owe nastroje społeczne, trener "Sparty" Adam Grubman, przynosił zawsze cywilny anegdot, Samojłow wówczas wchodził z drużyną do szatni.

Zatem, z całą odpowiedzialnością można stwierdzić, iż początek owej akcji - dziś tak powszechnej i wzbudzającej wiele kontrowersji - angażowania ruskich sportowców do gry w polskich drużynach, zrobiony został w Legnicy w 1956 roku. Słowem Legnica była pierwsza! Drużyna "Sparty" uzyskała wówczas upragniony awans, stając się pierwszym, ligowym zespołem w mieście. Awans wywalczyła w składzie: **Adam Grubman** - trener i gracz, mimo nie-najlepszych warunków fizycznych (średni wzrost), doskonały w grze w polu, specjalista od przyjmowania mocnych zagrywek, dziś dyrektor ekonomiczny jednej z legnickich spółek, **Władysław Pałaszowski** - potem reprezentant Polski, zawodnik i długoletni trener kilkakrotnego mistrza kraju, pierwszoligowej wrocławskiej "Gwardii", **Eugeniusz Grodzik** - dziś adiunkt Politechniki Wrocławskiej, **Stanisław Turczy** - czynny jeszcze inżynier budowlany, **Stefan Hornowski** - obecnie radny i komendant dzielnicowy Straży Miejskiej Warszawa - Praga - Południe, **Ryszard Klimczak** - dziś już emerytowany oficer, **Jerzy Klicki** - prowadzący obecnie fermę hodowlaną zwierząt futerkowych, **Adam Sobolewski** - w tej chwili już na emeryturze - długoletni pracownik FFIP, **Sergiej Samojłow** - dziś pułkownik w stanie spoczynku.

Jak więc z powyższego wynika, pierwsi legnicy ligowcy, po zakończeniu kariery sportowej, w późniejszym życiu "cywilnym" poradzi sobie nie gorzej, niż kiedyś na boisku... I jest to sympatyczne.

B.Freidenberg

## WSPÓŁCZESNA MŁODZIEŻ - JAKA JEST?

No właśnie, jaka jest? Często słyszy się, że noszą "maskę", że nie są w swych zachowaniach autentyczni. Że nie uznają żadnych autorytetów. Uczą się tylko po to, by przedłużyć okres korzystania z praw młodzieży.

Że cenią wolność i miłość, lecz odrzucają wszelkie przymsy.

Niektóre autorytety naukowe (A.Szczypiorski) wyrażają wręcz obawę, że młodzież nie spełnia

naszych oczekiwań, nie jest nastawiona pro-społecznie, ale ucieka w sferę prywatności.

Jaka jest więc naprawdę? Pragnąc rozpocząć nowy cykl, zachęcamy gorąco wszystkich naszych Czytelników do podjęcia tematu, w cyklu tym, zaproponowanego.

Myślimy, iż rzuconą "rękawicę" podejmą przede wszystkim nasi młodzi Czytelnicy.

JANUSZ AUGUSTYNOWICZ

### Interwencje "GL"

## PAN KIEROWCA

Nasza Czytelniczka, korzystająca od czasu do czasu, z usług WPK na linii nr 14 (Legnica-Jawor) opowiedziała nam swoje przeżycia z podróży w dniu 18 marca:

Około godz. 10.40 wyjechałam z Jawora w kierunku Legnicy autobusem (nr 2031). Byłam świadkiem, jak na przystanku przy ul. Wrocławskiej wsiadła pani w średnim wieku, poruszająca się o kulach. Kierowca nie czekał, aż zajmie ona miejsce, tylko ruszył ostro. Kobieta omal nie upadła.

Kilka przystanków dalej starszy mężczyzna poruszał się wolno do wyjścia i nie zdążył wysiąść. Poprosił kierowcę, aby pozwolił mu wysiąść między przystankami. Kierowca znowu

ostro zareagował - tym razem językiem. Na następnym przystanku ów mężczyzna wysiadając, upadł do rowu. Kierowca nie zatrzymał się, choć ludzie głośno dyskutowali, że leżący w rowie pasażer właśnie wracał ze szpitala i jest bardzo osłabiony.

Oczekujemy życzliwości od osób, które pracują w usługach. Powinni ułatwiać życie nam wszystkim, a nie myśleć tylko o tym, jak pobić rekord w szybkości przejazdu na trasie Jawor-Legnica.

Tyle nasza Czytelniczka, która oczywiście podpisała się z imienia i nazwiska. Nie to jest ważne, ale apel: Kierowco! Jedź, ale nie po trupach swoich pasażerów!

(wp)

Migawki - Kaczawki

Gdzie brakuje lekkich słów, tam wytacza się ciężką broń.

Wystarczyła kobieta, by skomplikować świat. Sławian

# TAKSÓWKA 1001



(109)

Słowa, które Jerzy usłyszał od dyżurnego, całkowicie go uspokoiły. Domyślał się, gdzie Dec ukrył Agatę. Odkąd podzielił się odpowiedzialnością o los dziewczyny z policją, poczuł się o niebo spokojniejszy. Był przekonany, że wreszcie będzie miał trochę spokoju. Nawet sprawa Koleckiego była drobiazgiem w porównaniu z troską, jaką przysparzała mu obawa o dziewczynę. Był przekonany, że mimo wszystko dałby sobie radę z Gajewskim, ale jak do tego podeszłaby Agata? Mimo wszystko był to jej mąż, przez kilka lat żyli w zgodzie. Byli normalnym małżeństwem. I nawet nie zmienił tego faktu, że Gajewski okazał się być zwykłym przestępcą. Dopiero

jego wtargnięcie w życie Agaty spowodowało załamanie się jej, spokojnego dotąd, życia. Nawet to, że się kochali, nie poprawiło Jerzemu samopoczucia. Stąd też brały się te wszystkie wyrzuty sumienia.

- To co, z Agatą wszystko w porządku? - spytał Kolecki.

Tak, już dobrze. Nic jej nie grozi, jest bezpieczna. - słowa te Jerzy wypowiedział z taką ulgą, że jego rozmówca aż się uśmiechnął. - Możemy się teraz wziąć za twoją sprawę - dodał.

Był to już inny Piast. Taki, jakim pamiętał go Kolecki jeszcze sprzed kilku lat. Sprężysty, energiczny, pewny swego.

Skąd masz tych goryli? - zwrócił się do gospodarza.

- Dwóch, to moi pracownicy - tych znasz. Natomiast pozostała dwójka to typowi fachmani od ochrony. Wynajęłam ich od spółki ochroniarskiej we

Wrocławiu. Polecono mi ich jako najlepszych z branży. Byli komandosi.

- Może mają jakieś tam przygotowanie, ale niestety mózgi to raczej mają malusieńkie - widząc zdumienie w oczach Koleckiego dodał - zauważył to pierwszy lepszy fachowiec z branży.

- To znaczy? - przerwał mu zdumiony i, trzeba też dodać, zaintrygowany słowami Jerzego, Kolecki.

- Obstawili chatupę samochodami, aż rzuca się to w oczy. Nawet ślepy zauważy, że coś jest nie tak, że najpewniej właściciel ma jakieś kłopoty. A od tego już tylko krok do podejrzenia.

- Słuchaj Jerzy, teraz ty weź się za ochronę, ja chcę trochę odpocząć - Kolecki poczuł się nagle zmęczony. Odkąd Piast zaczął przejmować inicjatywę, opuścił go strach i napięcie.

Zaczęła go też opuszczać cała siła woli, która dotychczas podtrzymywała go w ruchu.

- Dobrze Zbyszku, teraz idź, trochę się zdrzemnę, a ja tych twoich goryli przećwiczę. Słuchaj - zwrócił się jeszcze do wychodzącego - broń jest tam gdzie zwykle?

- Mówisz o tym rosyjskim cacuszku? - Tak, ale to na wszelki wypadek. Na razie nie chcę z niej korzystać.

- Jest w skrytce, tam gdzie miałeś go po raz pierwszy. Tylko uważaj, jest odbezpieczony.

- O to się nie martw, dam sobie radę.

Gdy tylko Kolecki wyszedł, Jerzy podszedł do okna. Długo przyglądał się ulicy. Potem obszedł pomieszczenia, zajrzał także do warsztatu. Cały czas z dezaprobatą kiwał głową. Gdy wrócił do pokoju, podszedł do barku, wybrał sobie burbona.

Jakkolwiek nigdy tej whisky nie miał w ustach, to jednak nie odmówił sobie spróbowania. Toż to był napitek detektywów prosto z amerykańskich kryminalów. Czemuż więc on, stawiający pierwsze kroki w tej samej branży, miałby sobie odmawiać amerykańskiego ozdobnika. Przynajmniej za kilka lat będzie mógł opowiadać o swoim debiucie w łańcuch kalifornijskim stylu.

Ze szklaneczką usiadł w fotelu. Głośno krzyknął na goryla, stojącego w drzwiach. Po chwili, tak jak sobie życzył, pojawili się wszyscy. Pozostawił tylko jednego na zewnątrz. Niech pilnuje na wszelki wypadek.

- No, panowie, teraz do roboty.

- Widząc ich zdumienie powiedział: - To, co do tej pory robiliście to czysta amatorszczyzna. Czas zacząć pracować na serio.

(cdn)

## Jak odkryto wielką miedź ?

Dokładnie uziś mija 35 lat od dnia, gdy dr inż. Jan Wyżykowski z Instytutu Geologicznego w Warszawie natrafił pod Sieroszowicami na złożę rudy miedzi. Jak doszło do tego odkrycia stulecia? Czy było ono wyłączną zasługą J. Wyżykowskiego? Czy Niemcy wiedzieli o tym złożu?

Odbudowująca się ze zniszczeń wojennych Polska, potrzebowała coraz więcej miedzi. Krajowe górnictwo i hutnictwo, mimo dużego wysiłku m.in. załóg "Leny", "Nowego Kościola", "Lubichowa" i "Konrada", mogło je zaspokoić tylko w 30 proc. Import zaś był utrudniony, bo w czasach zimnej wojny miedź, jako surowiec strategiczny, objęta była embargiem. Zakupy koncentratu owiane były największą tajemnicą i dokonywane były na pełnym morzu pod osłoną nocy. Władze mocno więc naciskały na geologów i przeznaczyły znaczne środki na prace poszukiwawcze. Penetrowano różne rejony kraju. Jan Wyżykowski zainteresował się Dolnym Śląskiem, prowadząc w latach 1953 - 54 badania koło Nowej Rudy. Później, oczywiście skierował na nieckę północnosudecką, gdzie miał występować cechsztyń.

Pierwsze badania tej formacji geologicznej podjęli Niemcy w XIX wieku. Ale dopiero głębokim otworem, wykonanym w roku 1939 w Muchoborze Wielkim pod Wrocławiem, natrafili na ziarenka i soczewki chalkopirytu, sfalerytu i galeny. Nie stwierdzono jednak występowania tam żadnego złoża rudy miedzi, które mogłoby mieć znaczenie przemysłowe. Dał temu wyraz czołowy geolog niemiecki O. Eisentraut, który w jednej ze swych publikacji napisał, że wykonane pod jego nadzorem w okolicach Wrocławia otwory wiertnicze, nie stwierdziły marglu miedzianożelaznego o zasługującym na uwagę pod względem górnictwem okruszczeniu (...), dlatego dalsze poszukiwania morskiego cechsztynu na Przedśudeciu za rudami miedzi zostały wstrzymane. Między bajeczki można więc włożyć opowiadania niektórych polskich "masochistów", którzy pomniejszają zasługi niemieckiej inspiracji.

Wbrew opinii niemieckich geologów, na możliwość występowania na północ od Wrocławia złóż soli potasowych, ropy naftowej i rudy miedzi, wskazał jako pierwszy profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, Józef Zwierzycki w 1947r. Podjęte jednak w tym rejonie badania, zarówno przez zespół prof. Zwierzyckiego, jak i ekipę Instytutu Geologicznego, zakończyły się niepowodzeniem. Dużym ryzykiem było więc zaprojektowanie przez Wyżykowskiego, wspólnie z Ed-

wardem Gospodarczykiem, zrobienie kilku otworów wiertniczych w północno - zachodniej części Niziny Śląskiej, między Legnicą, Lubinem i Głogowem.

W kwietniu 1955r. zaczęto wiercić pierwsze otwory w Gromadce, Ruszowicach i Gąlikach. Z powodu różnych przyczyn, głównie zaś awarii wiertniczej produkcji radzieckiej, nie dotarto do osadów cechsztyńskich, które - jak się później okazało - leżały tam o kilkadziesiąt metrów głębiej. W niektórych kręgach zaczęto więc coraz głośniejszymi głosami poszukiwanie miedzi w tym rejonie jest wyrzucaniem w błoto pieniędzy, doszukiwano się nawet w tym przedsięwzięciu szkodnictwa gospodarczego. Na szczęście, wśród ówczesnych władz Dolnego Śląska, znaleźli się światli ludzie, którzy wsparli wierzącego wciąż w "wielką miedź" geologa z Warszawy. Ale przed wydaniem nakazu wstrzymania dalszych poszukiwań rud miedzi na obszarach monokliny Przedśudeckiej, uratowało Wyżykowskiego odkrycie dokonane w 1955 r. - w Wygnańcach i Ostrzeszowie przez wiertników z Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty w Pile. Z inicjatywy prof. dra Adama Tokarskiego głębiono tam dwa otwory wiertnicze w poszukiwaniu ropy. Na znacznych głębokościach (1700 - 1900 metrów) natrafiono wśród osadów dolnego cechsztynu na lupki miedzianożelazne. Odkrycie to nie miało znaczenia gospodarczego, ale potwierdziło słuszność koncepcji J. Wyżykowskiego. Postanowił wówczas założyć nowy otwór wiertniczy w Sieroszowicach. 23 marca 1957 r., na głębokości 656 metrów, natrafiono w nim na pokład rudy o miąższości 2,3 m i zawartości 1,4 proc. miedzi. W niespełna pięć miesięcy później, 9 sierpnia tę samą warstwę lupków miedzianożelaznych nawiercono w rejonie dworca PKS w Lubinie. Nie było już żadnej wątpliwości, iż Jan Wyżykowski odkrył najbogatszy w Europie miedziany skarb.

W roku 1959 dr inż. Jan Wyżykowski przedłożył opracowaną dokumentację złoża "Lubin - Sieroszowice". Pod kierunkiem nestora polskiego górnictwa - prof. dra Bolesława Krupińskiego w Katedrze Projektowania Kopalń AGH zrodził się projekt generalnego zagospodarowania LGOM. 26 stycznia 1960 r. Komitet Ekono-

miczny Rady Ministrów podjął decyzję o budowie Zagłębia Miedziowego.

W latach 60-tych i 70-tych ubogi obszar między Legnicą a Głogowem, staje się wielkim placem budowy. Buduje się kopalnie i huty, a także miasta. To, co zrobiono, widać gołym okiem. Wypada dodać tylko, iż stworzony został jeden z największych i najnowocześniejszych kompleksów metalurgicznych w świecie. Ale prawdą jest też, iż od początku nie pomyślano o wszystkim. Zabrakło pieniędzy, a może wyobraźni. Wiele rzeczy można było zaplanować i wykonać lepiej, mądrzej. Nie zapominajmy jednak o ówczesnym poziomie wiedzy i techniki, a także innych uwarunkowaniach.

W ciągu swego funkcjonowania, KGHM, zatrudniający w szczytowym okresie około 45 tys. ludzi, wytworzył około 6 mln. ton miedzi elektrolitycznej i kilkanaście tysięcy ton srebra. Mimo recesji w kraju i rujnującej sektor państwowy polityki gospodarczej władz, Kombinat Miedzi, który we wrześniu 1991r. został przekształcony w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, trzyma się jeszcze stosunkowo nienajgorzej. Wytwarzając w ub. r. ponad 330 tys. ton miedzi elektrolitycznej, znalazł się w czołówce światowych producentów.

J. Wyżykowski był dumny z rozwoju Zagłębia Miedziowego. Wierzył, iż przemysł miedziany stanie się najmocniejszą dziedziną polskiej gospodarki. Planował dalsze poszukiwania za złożem miedzi w rejonie Żar.

Jesienią 1974r. przyjechał do dyrekcji KGHM uzgodnić swoje wszystkie zamierzenia. W kilka dni później, 29 października, J. Wyżykowski zmarł na zawał serca. Będąc w Lubinie żalił się na małość ludzi, którzy zazdrościli mu jak najbardziej zasłużonego splendoru społecznego i autentycznego dorobku. Byli nawet tacy, którzy kwestionowali jego zasługi w odkryciu pokładów miedzi w LGOM. Podejmowane były próby odsunięcia go od dalszego zajmowania się miedzią. Te intrzygi przyczyniły się, w nieświadomym stopniu, do przedwczesnej śmierci tego wyjątkowo pogodnego i życzliwego człowieka. Wielkiego Człowieka, którego Wielkie Odkrycie zaważyło w jakimś stopniu na życiu każdego z mieszkańców województwa legnickiego.

Jek

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

**mercus**®  
C.O.LTD

w POLKOWICACH.

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

Podzespoły i części zamienne do:

- ładowarek łyżkowych ŁK1 i ŁK2
- spycharek TD 25 c i TD 15 c
- silników SW 400 i 6CT - 106 "TURBO"
- silników SW 680 "TURBO"
- silników K.T.A. 1150 c i DT - 466 B
- Akumulatory suche: 34 Ah - 165 Ah
- Filtry oraz wkłady filtrów
- Rozruszniki, alternatory oraz części
- Reflektory oraz elementy optyczne
- żarówki samochodowe

Szczegółowe informacje:

tel. 472-811 lub 45-18-67 wew. 180, 183,184.

telex - 0787462, 0787327, fax - 472100

**ZAPRASZAMY!**

Polkowice, ul. Kopalniana 11

### Ośrodek Sportu i Rekreacji w Legnicy ul. NMP nr 7

przeżycie w dzierżawę na dwa lata sezonowe (maj-wrzesień) placówki handlowo - gastronomiczne w Ośrodku Wypoczynku Świątecznego w Jezierzanach oraz na campingu w Legnickim Polu. W/w placówki oglądać można codziennie, od godz. 8.00 do 14.00

Oferty wraz z ceną należy nadsyłać na adres OSiR-u w terminie do 5 kwietnia br. Komisyjny wybór ofert odbędzie się w dniu 7 kwietnia br. OSiR zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru ofert lub jego unieważnienie bez podania przyczyn.

## Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg

na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Izerskiej i przy ul. Paderewskiego.

1. Przedmiotem przetargu przy ul. Izerskiej są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe od nr 1 do nr 6 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności
  2. Przedmiotem przetargu przy ul. Paderewskiego są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe:
    - od nr 2 do nr 5 - dla osób sprzedających z samochodów ciężarowych
    - od nr 6 do nr 31 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności
    - od nr 32 do 39 - dla osób sprzedających ze straganów ka-setonowych (tzw. walizka).
- Wadium w wys. 500 tys. zł przyjmowane będzie do dnia 30 marca 1992r. wyłącznie w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pok. 108) do godz. 11.00.
- Cena wywoławcza stanowiska handlowego wynosi 500 tys. zł. Umowa dzierżawy zawierana jest na jeden miesiąc.
- W/w przetarg odbędzie się w dniu 30 marca 1992r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Legnicy, sala 226 (II piętro).
- Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.
- Szczegółowe informacje o przetargu udziela Biuro Przetargów Urzędu Miasta Legnicy, Plac Słowiański 8, tel. 220-21 wew. 239.

# PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY



Tradycyjnie w tym dniu topi się Marzannę w rzece. Jednak tym razem tradycji nie stało się zadość. Kukłę „symbolizującą zimę, po prostu spalono...

W piątek, tłumy młodzieży zebrały się na legnickim Rynku, by powitać wiosnę. Pogoda była co prawda nienajlepsza, ale nie przeszkodziła w radosnej manifestacji. Rzecz jasna, apolitycznej. Każdy, jak tylko mógł, przebrał się na tę okazję w wyszukany strój. Największe wrażenie robili przebierańcy w pogańskich maskach. Tańce, śpiewy, pochody ulicami miasta... Mamy nadzieję, że ten radosny nastrój potrwa przynajmniej do lata...

Fot. M. Pawelek



# Sesja Rady Miasta

## STARCIE (II)

W czwartek, 19 marca, odbyła się druga część sesji Rady Miasta w Jaworze poświęcona kulturze. W czasie pierwszej części doszło głównie do rozliczeń dyrektorów poszczególnych placówek kultury za to, co robią i czego nie robią. Wyglądało to na starcie nie tyle racji, co poszczególnych osób. Nieważne bowiem było, co się mówi, ale kto to mówi.

Druga część sesji rozpoczęła się od przedstawienia wniosków z pierwszej części. Już na wstępie doszło do nieporozumień proceduralnych, które zajęły radnym większość czasu. Radni bowiem potraktowali wnioski jako zadania do realizacji. Problem powstał w momencie, kiedy trzeba było odpowiedzieć na pytanie - kto ma to zrobić? Koniec końców stanęło na tym, że Komisja Kultury rozważy propozycje, zawarte we wnioskach przy opiniowaniu budżetu.

Najciekawszym wystąpieniem było przemówienie radnego Jana Rybotyckiego. Stwierdził on paradoksalnie, że "życie kulturalne Jawora tętni zdrowym rytmem". W tym momencie wyraził jednak wątpliwość - czy jaworzanie we właściwy sposób korzystają z bogatej oferty, jaką mają im do zaproponowania placówki kultury, w szczególności zaś Muzeum Regionalne. Radny Rybotycki zauważył też, że poważnym mankamentem dla miasta obchodzącego w tym roku jubileusz 750-lecia, jest brak sali widowiskowej i ... orkiestry dętej.

W drugiej części swojego wystąpienia J. Rybotycki zwrócił uwagę na sposób kształtowania opinii publicznej przez lokalną "Gazetę Jaworską". Zdaniem radnego "GJ" manipuluje jego wypowiedziami, jak choćby w przypadku wieczornicy, podczas której wypowiadał się on na temat zmiany nazw niektórych ulic. Ponadto radny podkreślił,

że "Gazeta Jaworska" jest gazetą miejską a nie prywatną, a obecnie została oddana do dyspozycji jednej tylko orientacji politycznej, która cechuje się nostalgią za minionym, okresem". Na koniec Jan Rybotycki zaakcentował, że w sporze z "Gazetą Jaworską" nie chodzi mu o własną, urażoną dumę, ale o wspólne dobro.

Wystąpienie radnego Rybotyckiego nie spotkało się właściwie z żadną odpowiedzią. W następnym punkcie radni zajęli się sprawozdaniem przewodniczących komisji na temat ich działalności. Radny K. Nowak (Komisja Handlu) stwierdził, że w ostatnim okresie znacznemu rozszerzeniu uległy branże sklepów. I tak dzięki temu u optyka można się dziś zaopatrzyć w ciuchy, a w pralni kupić mięso i wędliny. Radna B. Skoczyła-Stadnik (Komisja Kultury) przedstawiła kłopoty związane z utworzeniem filii biblioteki publicznej na Osiedlu Przyrzeczce (prezes Spółdzielni Mieszkaniowej nie wyraził na to zgody). Najciekawsze jednak rzeczy usłyszeć można było z ust radnej T. Prokopek-Stępnik (Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska). W Jaworze przebadanych zostało już 256 dzieci na obecność ołowiu i kadmu we krwi. Okazało się, że dzieci są skażone, ale trudno powiedzieć, czy przekroczone zostały dopuszczalne stężenia?

Interpelacje nie były związane z tematem sesji i dotyczyły naprawy oświetlenia przy jednej z ulic. Na tym skończyła się druga część "starcia", czyli sesji poświęconej kulturze. W kuluarach radni twierdzili, że o tym, kto w tym starciu naprawdę zwyciężył, zadecyduje sesja budżetowa, która ma się odbyć jeszcze w marcu.

(wp)

**Carex**

PRZEDSIĘBIORSTWO  
HANDLOWO - USŁUGOWE

**SKODA FAVORIT  
SAMOCHÓD DLA CIEBIE  
I TWOJEJ FIRMY**

Skład celny Legnica 59-220 ul. Poznańska 50  
tel/fax 603-70

Ofertuje Samochody

\* Skoda Favorit 135 L i 135 LS

\* Skoda Pick - up

Dla posiadaczy przedpłat uwzględniamy

zwolnienie od cla

ZAPRASZAMY

w godz. 8.00 - 17.00

" FAVORITKA " TWOIM AUTEM.  
CAREX TWOIM FAWORYTEM.

# SPORT

## 2 liga piłki nożnej

### Chrobry Głogów - GKS Szombierki Bytom 1:2

#### Składy:

**Chrobry:** - Cuper, Stachowiak, Bakowski, Machaj (od 59 min. Monkiewicz), Kisiel, Popek, Wanat, Czajkowski, Czesnakowski, Jasiński, (55 min.), Olbiński (od 76 min. Helwig).  
**Trener:** Horst Panic  
**Szombierki:** - Ambrosiewicz, Woźnica, Kluge (66 min.),

Kandziora (od 4 min. Gniotworz), Okorski, Krupanek, Mirek, Lissek, Świstek, Cygan, (23 min.), Sysiak (od 87 min. Habdyn).  
**Trener:** Zbigniew Wiczeorek  
**Sędziowali:** Kazimierz Purcellowski, z czerw. Ireneusz Adamski, z żółtą Jerzy Staniszcwski.

## Pech czy braki...

... w wyszkoleniu były przyczyną sobotniej porażki drużyny Chrobrego? Głogowianie, będący na ostatniej pozycji w tabeli, podejmowali na swoim boisku lidera - Szombierki Bytom. Od pierwszych minut można było zauważyć przewagę głogowian. Raz po raz atakowali bramkę Ambrosiewicza. Niestety, akcje były zazwyczaj kończone niecelnymi strzałami. Praktycznie gra toczyła się na połowie bytomian, którzy przez całe spotkanie grali w defensywie, wykorzystując tylko błędy obrony Chrobrego. Pierwszy miał miejsce w 23 minucie. W zamieszaniu na polu karnym głogowian przejął piłkę Bogusław Cyganek i pewnie umieścił w bramce.

Głogowianie nie utracili jednak woli walki i dalej atakowali bramkę bytomian. W 26 minucie Jasiński nie wykorzystał sytuacji. Po minuciu bramkarza trafił w słupek. Później zawodnicy Chrobrego nie wykorzystali trzech kolejnych rzutów różnych. Pięknym strzałem z 30 metrów popisał się Wanat. Jednak bramkarz z Bytomia nie stracił głowy i pewnie wylapał piłkę. Tak było już do końca pierwszej połowy. Dużo strzałów głogowian, w większości niecelnych lub obronionych przez Ambrosiewicza.

W drugiej połowie meczu Chrobry ze zdwojoną energią

rozpoczął szturm na bramkę bytomian. 55 minuta: rzut różny dla głogowian. Dośrodkowanie i piłkę przejmują Jasiński. Jakby przez przypadek udaje mu się zdobyć bramkę. W tym momencie powróciła w kibicach wiara, że Chrobry z tego pojedynku wyjdzie obronną ręką, a może nawet zdobędzie dwa punkty.

Po tej bramce zawodnicy Szombierek, jakby zdając sobie sprawę, że mogą przegrać pojedynek, ruszyli do ataku. Kilka niecelnych strzałów i faul przed polem karnym głogowian. Po rzucie wolnym następuje dośrodkowanie i znów błąd obrony Chrobrego, a także bramkarza, który po złapaniu piłki wypuścił ją. Piłka wpada do bramki. Nastąpiło to po strzale Klugego w 66 minucie

Końcówka meczu to kres chaotycznej gry obu zespołów. Chrobry pogubił się, a bytomianie celowo przedłużali wszystkie swe poczynania, by spokojnie dotrzeć do końca meczu.

Mecz mógł się podobać 2,5 tysięcznej publiczności. Głogowianie zagrali dobrze. Zawodnicy z Bytomia, będący rutyniarzami, wykorzystali błędy obrony Chrobrego. Poza tymi dwoma akcjami goście nie popisali się grą drużyny pretendującej do I ligi.

(BM)

## Sparingi

### Remis Zagłębia

Wykorzystując dwutygodniową przerwę w rozgrywkach ligowych, piłkarze mistrzów Polski zaprosili do Lubina wrocławski Śląsk. Podobnie jak przed startem ligi, tak i w sobotę spotkanie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym.

#### Skład Zagłębia:

Kozarski - Czachowski, Wójcik, Pisz, Lewandowski (46 min. Rogowskiej) - Machaj, Góra, Szweczyk, Stachurski (46 min. Grech) - Kudyba, Prokop (70 min. Śliwowski).

W 21 minucie, po ładnej

akcji, prowadzenie dla gospodarzy zdobył Jarosław Góra. Wyrównał, na kilka minut przed końcem sędziowskiego gwizdka Paska - Dariusz Michaliszyn. Mecz na luzie, grano swobodną piłką, poziom typowy dla sparingów. W zespole gospodarzy znakomicie poczynił sobie Mirosław Prokop. Zmienił go Maciej Śliwowski, któremu trener Putyra dał okazję do rozbiegania kości. Przez cały tydzień Śliwowski nie trenował, zmagając się z wysoką gorączką.

## 3 liga piłki nożnej

### KONFEKS Legnica - Dozamet Nowa Sól 0:1 (0:0)

0-1 Tarnowski w 58 minucie.

#### Skład Konfeksu:

Pereta (70 min. Jędryka) - Maculewicz, Pietruszka, Baran, Dorosz-Górski (64 min. Kozdroń), Kwiatkowski, Rydzanic-Zarzycki, Czyżycki, Kulyk.

Trener: Władysław Moroch.

\*\*\*

Jesienią, Konfeks na boisku w Nowej Sól doznał sromotnej porażki 2:6. Nic więc dziwnego, że sobotnie spotkanie legniczanie rozpoczęli bardzo ostrożnie. Mimo to, już w 4 minucie, Pietruszka posłał długie cros-sowe podanie do Czyżyckiego, ten przytomnie zgasił piłkę i,

gdy wydawało się, że pójdzie w obręb pola karnego na bramkę ekslegniczankina Terefelki, ostro wszedł stóper Dozamet i skończyło się na aucie.

W pierwszej połowie gra toczyła się głównie w środkowej części boiska. Optyczną przewagę posiadali goście, ale kilka razy próbowali kontrować legniczanie. Próbowali, gdyż jest to najwłaściwsze określenie. Znajdujący się w słabiej formie Kwiatkowski nie potrafił zaprowadzić ład w linii środkowej i szybcy: Zarzycki z Czyżewskim, nie mieli okazji do poszumienia w przodzie.

Po przerwie obraz gry nie uległ większym zmianom. Gospo-

darze dwa razy bili rzuty wolne z odległości ok. 20 metrów, ale nic z tego nie wynikało, a Dozamet zdobył, jak się później okazało, zwycięskiego gola po błędzie Dorosza, który przegrał pojedynek główkowy z najmniejszym na boisku zawodnikiem gości. W sumie, bardziej sprawiedliwy byłby remis. Poziom meczu bardzo przeciętny, ale legniczanie zasłużyli na słowa pochwały...

\*\*\*

W meczu juniorów klasy MW Konfeks, na wyjeździe, pokonał Kanię Gostyń 2:1. Dwa gole zdobył Fabiszewski.

## 4 liga klasa międzyokręgowa

### Górniki Złotoryja - Zagłębie II Lubin 2:0 (0:0)

1-0 Pawlusiński w 81 min.

2-0 Czermatowicz w 85 min.

#### Górniki Złotoryja:

Grzęda - Brzyk, Wałowski, Czerkasiewicz (80 min. Czermatowicz), Spurek - Szczerbaczenko, Pawlusiński (84 min. Marek Warszawski), Wolniczek, Sowiński - Paluch, Dąbrowski.

#### Zagłębie II L.:

Kędziora - Kazimierski, Pałczewski, Romać, Skowron - Malowski, Kałużny, Urbaniak - Kowalczyk, Najdek, Bielaś.

\*\*\*

Częściej chce się oglądać mecze na boiskach klas niższych niż trzecioligowe. Dynamika, gra otwarta, zmienne sytuacje pod obiema bramkami, sporo strzałów i pełno walki - to to, co spodobało się ok. 400 widzom, oglądającym kolejny zwycięski mecz złotoryjan...

Ale to zwycięstwo nie przyszło łatwo. Przed meczem wiadomo było, że w Górniku nie zagra Gregorciewicz i Goleń, a na dodatek "wysiadł" Chwali-szewskiemu nerw kulszowy. Trener Lorenc musiał w ostatniej chwili przeprowadzić korekty w składzie.

W pierwszej połowie nieznaczną przewagę mieli gospodarze, którzy szybko przetrzucali piłkę na połowę gości, ale im dalej w las, tym częściej się gubili. Dąbrowski z woleja trafił w słupek, a Pawlusiński (grał z kontuzją) z trzech metrów nie potrafił głową skierować piłki do pustej siatki.

Goście groźnie kontrowali, mogli zdobyć gole po strzałach Najdka, Urbaniaka, podobał się przebojowy Kałużny.

Gdy zaczęła się druga połowa, kibice zastanawiali się, czy w zespole Górnika znajdzie się

ktos, kto poderwie zespół do walki? Zaczęło się od niegroźnego faulu Kałużnego, który ujrzał...czerwoną kartkę. Od tego momentu, do huraganowych ataków ruszyli gospodarze, którzy jednak dwie bramki zdobyli w ostatnich 9 minutach. W zespole Górnika trzeba wyróżnić Wałowskiego, Szczerbaczenkę i mimo wszystko Pawlusińskiego. Trener Zagłębia - Wiesław Wojno powiedział, że w jego teamie na wyróżnienie zasłużyli bez wyjątku wszyscy młodzi gracze. Osobiście można stwierdzić, że więcej oczekiwano po Urbaniaku i Najdku.

Wielu widzów mówiło, że sobotni mecz był zapowiedzią...finału Pucharu Polski na szczeblu województwa. chyba nie nie mielibyśmy przeciwko takiej powtórcie.

## 2 liga koszykówki kobiet

### BKS Bydgoszcz - Konfeks Legnica 85:55 (42:32)

Konfeks: Szlag 9, Korwek 22, Podczaszy 16, Wołyniec 0, Gnacy O, Kowal 8.

\*\*\*

Pierwsza połowa jeszcze w miarę wyrównana. Po przerwie w ciągu 10 minut, zrobił się wynik 63:36 czyli przez 600 sekund na parkiecie nie istniał Konfeks i tak praktycznie zostało już do końca, zwłaszcza, że w 34 minucie za pięć przewinień opuściła parkiet Ewa Korwek. Sędziowie dopuścili do twardej

gry, na parkiecie dochodziło do częstych rękoczynów...

#### Opinia trenera Malca:

To jest istne szaleństwo, co te dziewczyny grają. Ja im tłumaczę, jak mają grać, a one jakby na złość robią wszystko na odwrót. Tego nie idzie już dłużej wytrzymać.

(zj)

#### PS.

Dzisiaj w Warszawie, być może decyduje się los sekcji koszykówki Konfeksu. Przedstawiciele wszystkich klubów

pierwszej i drugiej ligi mają podjąć ostateczne decyzje o temat ewentualnej reorganizacji. Jeżeli reorganizacji nie będzie, Konfeks spadnie do trzeciej ligi i wówczas przefunkcjonowaniu sekcji trzeciej będzie postawić olbrzymie pytanie. Czy będzie reorganizacja? Na dobrą sprawę Konfeks nie ma już gdzie spać, gdyż według Polskiego Związku Koszykówki w całym kraju w wszystkich grupach trzeciej ligi raptem... 8 zespołów.

# Prezydenckie harce

Po raz kolejny piłkarze, wykorzystując przerwy w rozgrywkach ligowych, rozegrali turniej o Puchar Prezydenta miasta. Impreza - niestety - nie przyniosła się słabym zainteresowaniem legnickiej widowni. Szkoda, gdyż mecze, pozbawione sztywnego gorsetu taktyki, były niezwykle widowiskowe, obfitujące w liczne bramki.

Oto opinia trenera Miedzi, Mirosława Rewinkowskiego:

Oczywiście traktujemy ten turniej jako przegląd całego naszego zaplecza, stąd decyzja o wystawieniu dwóch zespołów. Cieszę się, że młodzi zawodnicy potwierdzili wolę szturmowania miejsc dotychczas zarezerwowanych dla starych wyjadaczy. Oczywiście, nie przytrafiły im się liczne błędy, ale takie jest prawo młodości. Ten mały wulkanik młodości, woli walki powinien już niebawem eksplodować.

## Dzień pierwszy

W pierwszym meczu turnieju zmierzyły się oba zespoły Miedzi:

### Miedź I Legnica:

Korny, Pieniążczak - Sukiennik 10, Czarny 6, Antoninas 4, Zujew 4, Tichończa 6, Jacek Będzikowski 7, Płudowski 3, Cygan 2, Kozubski 2.

### Miedź II Legnica:

Smętek, Boroń-Mocarski 2, Kurzydło 1, Gajda 1, Paweł Orzłowski 2, Patera 6, Walenciak 2, Piotr Będzikowski 5, Kołodziejski 3, Grzegorz Orzłowski 2, Łopucijewski 2.

Po emocjonującym meczu wygrał pierwszy zespół Miedzi: 4:26 (16:11)

## Mecz drugi:

Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław 37:36 (15:17)

### Zagłębie Lubin:

Dębkowski, Wysoczański, Baczyński 3, Bobrek 1, Smurzyński 6, Pułka 5, Abrghanian 6, Diduszenko 8, Czaja 2, Glinka 5, Zieliński 1.

Dla Śląska najwięcej goli rzucili: Szymczak, Mistak po 5.

## Mecz numer trzy:

Miedź II Legnica - Śląsk Wrocław 29:30 (12:16)

### Miedź II:

Smętek, Wójcik - Kołodziejski 4, Piotr Będzikowski 3, Patera 4, Gajda 3, Paweł Orzłowski 6, Mocarski 7.

Znakomity występ legnickiej młodzieży. Obserwatorzy z Wrocławia aż przecierali oczy ze zdumienia. Nie przypuszczali, że w drugim składzie legnickiej siódemki roi się od tyłu, już nieźle grających, zawodników. Emocje do dosłownie ostatnich sekund spotkania.

## Mecz numer cztery:

Miedź I Legnica - Zagłębie Lubin 40:35 /17:16 /

### Miedź I Legnica:

Korny, Pieniążczak - Sukiennik 9, Czarny 1, Antoninas 4, Zujew 5, Tichończa 12, Jacek Będzikowski 4, Cygan 0, Kozubski 5, Płudowski 0.

### Zagłębie Lubin:

Woźniak, Wysoczański - Baczyński 2, Smurzyński 3, Zieliński 5, Diduszenko 4, Abrghanian 5, Pułka 8, Czaja 5, Glinka 3

\*\*\*

Rewanż za ligę zdecydowanie na korzyść "miedzianki" co jest sporym sukcesem, biorąc pod uwagę, że Miedź grała bez kontuzjowanych Sobczaka i Sokółdrzego. Ostra walka na parkiecie, sporo emocji...

## Mecz numer pięć:

Miedź II Legnica - Zagłębie Lubin 24:31 /13:15/

### Miedź II L.:

Smętek, Boroń, Wójcik - Kołodziejski 5, Kurzydło 0, Piotr Będzikowski 7, Gajda 2, Mocarski 2, Patera 6, Grzegorz Orzłowski 2, Paweł Orzłowski 0, Łopucijewski 1.

### Zagłębie Lubin:

Dębkowski, Zaprutko - Baczyński 6, Smurzyński 3, Zieliński 5, Diduszenko 3, Abrghanian 1, Pułka 5, Czaja 5, Glinka 2, Szabelski 1.

\*\*\*

Legnickiej młodzieży starczyło sił tylko na pierwszą połowę, w której toczyli równorzędny pojedynek z ligowymi wygami. Po przerwie, w ciągu ciągu 5 minut, zrobił się wynik 14:20 i właściwie było po meczu. Dopiero pod koniec meczu ożywił się legnicy zawodnicy, ale było już "po obiedzie". Okazało się, że trzeci mecz w ciągu 24 godzin - to zdecydowanie zbyt duża dawka jak na siły młodych graczy...

## Mecz numer sześć, czyli FINAŁ

Miedź I Legnica - Śląsk Wrocław 35:27 /15:14/

### Miedź I:

Korny, Pieniążczak - Sukiennik 12, Jacek Będzikowski 6, Czarny 2, Płudowski 4, Antoninas 2, Tichończa 8, Cygan 0, Kozubski 1. Dla Śląska najwięcej rzucił Kowalewski - 8.

\*\*\*

Zasłużone zwycięstwo Miedzi, która z małymi wyjątkami, przez 60 minut dyktowała warunki gry. Znakomite kontry stanowiły mocny atut legniczan, natomiast nie zawsze zdążali na czas, ustawić się na własnym kole. Zresztą, obie siódemki podchodziły dość niefrasobliwie do zadań obronnych. Biorąc nawet pod uwagę, że Śląsk grał bez dwóch kadrowców, to sukces Miedzi jest... zapowiedzią przyszłego, oby mistrzowskiego, sezonu...

Po końcowym gwizdku wiceprezydent miasta Ryszard Jaśkowski wręczył puchary a także nagrody dla zawodników. Królem strzelców imprezy został Kamil Sukiennik. Najlepszym zawodnikiem - Andrzej Pułka, a za najlepszego bramkarza uznano Igora Morzowika ze Śląska. Gratulujemy...

Zbigniew Jakubowski

# INFORMATOR

Poniedziałek  
23 marca 1992 r.

Wsch.Śl.5.31 Wsch.Ks.-  
Zach.Śl.17.56 Zach.Ks.7.08

## IMIENINY

Feliksa, Pelagii, Zbysława

## POGODA

Niewielkie ochłodzenie. W nocy -1°C, w dzień +10°C. Wiatr umiarkowany, miejscami porywisty. Ciśnienie zmienne.

TELEFONY: \* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Pogotowie Wodno-Kan. 993 \* Pogotowie Gazowe 992

### LEGNICA

\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepne 254-96 \* Pog. Drogowe 961 \* Pog. Telewizyjne 612 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Inf. celna 208-63 \* Inf. WPK 237-58 \* Informacja turystyczna 237-17 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 \*

### LUBIN

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 \* Ratownictwo Górnicze 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-00 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 \*

### GŁOGÓW

\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepne 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Informacja PKP 916, 33-34-77 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-42-99 \* Inf. usługowa 33-33-95 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 \*

### ZŁOTORYJA

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 733 \* Inf. PKP 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279

### JAWOR

\* Pogotowie Energetyczne 26-32 \* Ciepne 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Biuro paszportowe 280-56 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59 \*

### CHOJNÓW

\* Pogotowie Energetyczne 391 \* Ciepne 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \*

## Apteki

Dyżur pełnią :

\* Głogów - przy ul. Perseusza, tel. 33-96-71

\* Legnica - przy ul. Złotoryjskiej, tel. 257-72

\* Lubin - przy ul. Gwarków, tel. 42-27-76



## Program I

13.30 Wiadomości  
13.40 Program dnia  
13.45-16.10 TV edukacyjna  
16.10 Program dnia  
16.15 LUZ  
17.15 Teleexpress  
17.35 Antena  
18.00 "Alf" serial  
18.30 Kraje, narody, wydarzenia  
19.00 Magazyn katolicki  
19.15 Dobranoc  
19.30 Wiadomości  
20.05 "Moralność pani Dulskiej" teatr  
22.10 Leksykon polskiej muzyki  
22.45 Wiadomości  
23.00 "Czas egzaminów" dramat  
0.35 "Zdobyczym krokiem"

## Program II

16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Sonda  
17.10 "Artysta i jego świat"  
17.40 Ojczyzna-polszczyzna  
18.00 Program lokalny  
18.30 "Biuro, biuro" serial  
19.00 Pokolenia serial  
19.20 Fotel Dwójki  
19.30 Język niemiecki  
20.00 Wielka piłka  
20.30 Sąsiedzi  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.40 Stan rzeczy  
22.00 Serial biologiczny  
23.00 Prawo wyboru  
24.00 Panorama

## Fraszka dnia

Szczerze...

Gdy tylko usłyszę słowa "rząd przełomu" tak jestem wkurzony, że szukam...łomu! (f)

## Ogłoszenie drobne

Sprzedam akumulator do kamery Panasonic. Jawor, tel. 21-83

Golden American (twarde opakowanie-25 szt) do 11 tys. za 1 paczkę Marlboro (twarde opakowanie) do 11 tys. za 1 paczkę KUPIĘ w ilościach hurtowych Legnica tel. 236-42



## RTL

6.00 Dzień dobry  
9.00 Ojciec Murphy  
9.50 Bogaci i piękni  
10.15 Dr med. Marcus Welby  
11.05 Kochany wujek Bill  
11.30 Tic Tac Toe  
12.00 Potyczki rodzinne  
12.30 Der Hammer  
12.55 RTL Aktuell  
13.00 Okropnie fajna rodzina  
13.30 Santa Barbara  
14.20 Die Springfield Story  
15.05 Dallas  
15.55 Chips  
16.45 Riskant  
17.10 Cena jest właściwa  
17.45 Durchgedreht  
17.55 RTL Aktuell  
18.00 Elf 99  
18.45 RTL Aktuell  
19.15 Das A-Team  
20.15 Mord ist ihr Hobby  
21.15 Źródło miłości  
22.50 10 vor 11  
23.20 "M" mag. dla mężczyzn  
23.50 RTL Aktuell  
24.00 Służba w Wietnamie  
0.50 Walka z mafią  
1.40 Strefa zmroku  
3.45 Miłość od drugiego wejrzenia  
5.15 Elf 99

## MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry  
10.00 Teledyski Paul King  
13.00 Teledyski Simone  
16.00 MTV's Greatest Hits  
17.00 The MTV Coca Cola  
17.15 MTV at the Movies  
17.30 MTV News at Night  
17.45 3 from 1  
18.00 MTV Prime  
19.00 Yo!  
19.30 Teledyski Ray Cokes  
22.00 MTV's Greatest Hits  
23.00 The MTV Coca Cola  
23.15 MTV at the Movies  
23.30 MTV News at Night  
23.45 3 from 1  
24.00 MTV's Rock Block  
1.00 Teledyski Kristiane Backer  
3.00 Night Videos

## KURSY WALUT

23 marca 1992 r.  
Kantor MAX  
ul. Witelona 14 a (d. Lenina)  
skup sprzedaż  
USD 13.650 13.750  
DM 8.1800 8.270

# SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## NIKT MIEDZIANKI NIE POKONA

Miedź Legnica - Zagłębie Wałbrzych  
3:0 (0:0)

- 1 - 0 Daniel Dyluś (karny) - 50 min.  
2 - 0 Marcin Ciliński 73 min.  
3 - 0 Daniel Dyluś 79 min.

Miedź:

Płackiewicz - Wojtkowski, Michalski, Cymbała (46 min. Gierjekiewicz), Przerwacz - Gajdzis, Górski, Wójcik (80 min. Dziarmaga) - Baziuk, Dyluś.

Gdyby oceniać ligowy występ "miedzianki" przez pryzmat tylko pierwszych 45 min., wówczas adekwatne stałoby się przysłowie o pucharowej zadyszce. Bo o pierwszej połowie można mówić wyłącznie w kategoriach plebiscytu na najgorzej grającego zawodnika gospodarzy. Gdyby taki plebiscyt miał miejsce, wówczas, o palmę pierwszeństwa walczyliby Gajdzis, Wójcik i Górski. Goście grali może nie w jakiś olśniewający sposób, ale sporo biegali, od czasu do czasu wprowadzając stan podwyższonej gotowości pod bramką Płackiewicza...

Pełni obaw oczekiwaliśmy więc drugiej połowy. Tymczasem, w 50 minucie łódzki sędzia wskazał na... wapno. Był faul czy go nie było? Dyskusje trwać będą jeszcze długo po tym meczu. Faktem jest, że Dyluś najpierw na polu karnym się przewrócił, a następnie pewnie strzelił bramkę. Ten gol uskrzydlił gospodarzy, co zdaje się potwierdzać opinię o bliskich związkach polskiego futbolu z ... poezją romantyczną. Goście zostali zapchnięci do rozpaczliwej obrony i, jak się zdaje, losy ewentualnych zdobyczy bramkowych pozostawili w gestii niebios. A niebiosy zdawały się być po stronie chłopców Fiutowskiego.

Pełni obaw oczekiwaliśmy więc drugiej połowy. Tymczasem, w 50 minucie łódzki sędzia wskazał na... wapno. Był faul czy go nie było? Dyskusje trwać będą jeszcze długo po tym meczu. Faktem jest, że Dyluś najpierw na polu karnym się przewrócił, a następnie pewnie strzelił bramkę. Ten gol uskrzydlił gospodarzy, co zdaje się potwierdzać opinię o bliskich związkach polskiego futbolu z ... poezją romantyczną. Goście zostali zapchnięci do rozpaczliwej obrony i, jak się zdaje, losy ewentualnych zdobyczy bramkowych pozostawili w gestii niebios. A niebiosy zdawały się być po stronie chłopców Fiutowskiego.

W 73 minucie, przebudzony po przerwie, Gajdzis ładnie pociągnął piłkę, podał precyzyjnie do Cilińskiego, ten ładnie technicznie ją opanował, pociągnął kilkanaście metrów i w obrębie pola karnego oddał piekielnie silny strzał. Strzał na wagę drugiej bramki.

Kilka minut później, Ciliński dał się poznać jako rozprawiający legnickiego teamu. Najpierw rozprawił piłkę, później podał Dylusiowi, któremu nie pozostało już nic innego jak zdobyć trzeciego gola...

W sumie, po przerwie, oglądaliśmy żywy, interesujący mecz, a zwycięstwo gospodarzy jak najbardziej zasłużone, na nowo rozbudzające apetyty na ekstraklasę.

Zbigniew Jakubowski

## Tenisowe mistrzostwa nauczycieli

W salach gimnastycznych legnickich podstawówek Nr 11 i 12 odbywały się Mistrzostwa Województwa nauczycieli w tenisie ziemnym. Zawody rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych:

### Kategoria do lat 35:

1. Grzegorz Puchała - Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych
2. Mariusz Tomicki - Szkoła Podstawowa Nr 7
3. Roman Choleś - Szkoła Podstawowa Nr 9

### Kategoria powyżej 35 lat:

1. Sławomir Dąbrowski - Zespół Szkół Samochodowych
2. Bogusław Pieluch - Szkoła Podstawowa Nr 4
3. Marek Mamoń - Zespół Szkół Samochodowych

Uczestnicy zawodów za zajęcie czołowych miejsc, otrzymali nagrody, ufundowane przez Zarząd Oddziału ZNP w Legnicy i szkółkę tenisową Pawła Mikolajczyka.

(j)

GAZETA LEGNICKA-Dziennik województwa legnickiego.Nr indeksu:34804x  
LEGNICA, 59-220, Rynek 5/6, tel.295-45, 285-43 fax 297-88, tkr 787640  
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Wydawnictwo "Alfa" sp. z o.o.  
Id.390001678.Konto:Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136  
Druk:Spółdzielnia "Poligraf"  
Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń:Legnica ul.Złotoryjska 2,  
tel.222-43, tkr 787270.Jawor,Rynek 4,tel.31-48.Złotoryja ul.Bohaterów  
Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.  
Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

## MĄDREJ GŁOWIE...?

"Widzieć błędy innych, by odwrócić uwagę od swoich", to odwieczna dewiza ludzi, szczególnie tych mało obiektywnych, pracujących w tzw. środkach masowego przekazu.

Zasadą tą kieruje się zapewne prezydent Radia "Legnica", pan Szczepan Knap.

W przeprowadzonym wczoraj wywiadzie z redaktorem naczelnym "Gazety Legnickiej"

Witoldem Podedwornym, zarzucił korekcie, iż nie jest ona dokładna, pozostawia rażącą wręcz ilość błędów, które "...mogą poprawiać dzieci nawet z pierwszej klasy." Podał przy tym 1 (słownie: jeden) przykład.

Nie mam zamiaru polemizować z p. Knapem, bo polemika ta winna by się sprowadzić do parafrazy popularnego utworu "Niósł ślepy kulawego".

Z tym wszakże wyjątkiem, iż "ślepy" - poprawiając sam jeden (sic!) - kilkadziesiąt tekstów, ma prawo opuścić tzw. literówkę czy przecinek.

Aliści "kulawy", choćby nawet w programie "na żywo", powinni opanować podstawowe (nauczane już w pierwszych latach szkoły podstawowej) zasady składni, stylistyki i fleksji gramatyki języka polskiego.

Jeżeli tak nie jest - a nie jest - tedy wątpliwej to "jakości" prezydent.

Korektor  
"Gazety Legnickiej"

### Ogłoszenie drobne

Pilnie sprzedam samochód dostawczy Peugeot J5-1900 Diesel. Rok produkcji 1988. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 266-30

## ZAPRASZAMY

KINA

Legnica:

"Ognisko" -  
"MILCZENIE OWIEC"(USA),  
godz. 16.00, 18.00 i 20.00

"Piast"  
"NIEKOŃCZĄCA SIĘ  
OPowieść II" (USA), godz.  
9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00  
i 19.00

Lubin:

"Muza"  
"RANDKA Z NIEZNAJOMĄ"  
(USA), godz. 15.45, 18.00 i  
20.15

Głogów:

"Jubilat"  
"ISTNE SZALEŃSTWO"  
(USA), godz. 17.00 i 19.30

Złotoryja:

"Aurum"  
"PREDATOR II" (USA), godz.  
17.00

"MOTYW ZBRODNI" (USA),  
godz. 19.00

### Warto spróbować

SDK "Kopernik" prowadzi nabór dzieci do sekcji: szachowej, plastycznej, gimnastyki korekcyjnej, kulinarnej, modelarstwa lotniczego oraz zajęcia na basenie. Bliższych informacji udziela SDK pod numerem telefonu 287-88.

Konkurs plastyczny "Wiosna",  
godz. 17.00

DZKM  
w Lubinie

"Pan Tadeusz"  
teatralny w wykonaniu  
wrocławskich aktorów. godz.  
12.45

### Warto pójść

Już w najbliższy wtorek i  
środę w legnickim CS-TD  
wystąpi gościnnie Teatr  
Dramatyczny z Jeleniej Góry ze  
spektaklem "PINOKIO".  
Zapraszamy.

### Warto obejrzeć:

W legnickim BWA jeszcze  
tylko przez tydzień czynna  
będzie wystawa prac gdańskiej  
grupy metafizyczno - społecznej  
TOTART. Ekspozycja do  
obejrzenia od 11.00 do 18.00  
codziennie (oprócz  
poniedziałków).

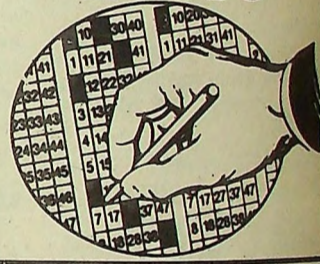
### GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ:

Po odzież do rzeszotarskiego  
"Lumpeksu", gdzie oferowane  
artykuły oraz sposób ich  
sprzedaży - pozostawiają wiele  
do życzenia.

## LOTTO

Wyniki losowania  
z 21.03.1992 r.

DUŻY LOTEK  
16, 20, 24, 27, 37, 45

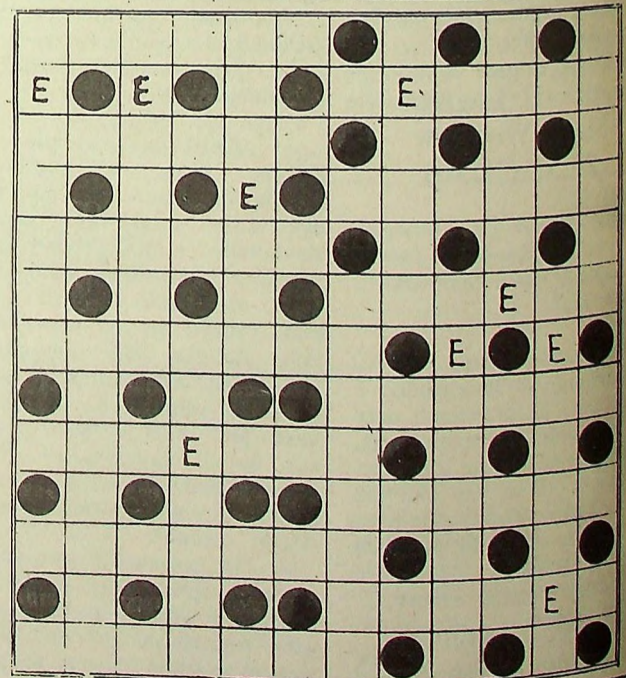


## KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 58

Określenia wyrazów podano w przypadkowej kolejności. Wpisane wszystkie litery E mają ułatwić rozwiązanie.

- żywe stworzenie
- lincz
- na głowie jelenia
- ciepło do uwinienia
- zawieszenie drzwi
- mniej niż minuta
- Kazimierz Przerwa...
- bohaterstwo, odwagą
- utwór sceniczny ze śpiewami i tańcami
- wzornik
- serwis stołowy
- można z nim odejść
- Legnicka
- najwyższe osiągnięcie
- jedna z trzech Gorgon
- można ją zrobić
- wstret
- owca cienkorunna
- linia wzdłuż frontu
- miasto asyryjskie
- uboga ludność
- Juliusz, aktor i reżyser
- kształtownik stalowy
- część ściennego zegara



### Rozwiązanie krzyżówki z nr 54

Pionowo: plebs, drewno, latarka,  
klusak, obroża, odważnik,  
zaczątek, rębajło, lazarz, psi-  
nka, banat, antał.

Poziomo: pędzlak, labędz,  
elekt, aksjomat, szyfr, kraina,  
ochlap, Bubka, łącznica, jenot,  
tetryk, apostoł.